

Sygn. akt **V Ca 3793/23**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Magdalena Daria Figura
Protokolant:	Anna Wróblewska

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2024 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 25 lipca 2023 r., sygn. akt I C 1741/23

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w tym zakresie do dnia zapłaty.

Magdalena Daria Figura

Sygn. akt V Ca 3793/23

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2023 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie w sprawie z powództwa (...) S. A. w W. przeciwko (...) S. A. w W. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 600 euro z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 28 października 2022 r. do dnia zapłaty (pkt 1) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda 1.117 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

**Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła strona pozwana, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając naruszenie:**

1) art. 7 ust. 1 lit. c Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład

albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (dalej: „Rozporządzenie”) poprzez jego błędną wykładnię i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 600 euro wraz z odsetkami tytułem odszkodowania, podczas gdy z prawidłowych ustaleń Sąd I instancji wynika, że na pokładzie skarżonego rejsu załoga miała do czynienia z niesubordynowanym pasażerem, który nie stosował się do poleceń załogi i obowiązujących procedur, zaś zgodnie z prawidłową wykładnią oraz ugruntowanym orzecznictwem okoliczności takie stanowią okoliczność nadzwyczajną zwalniającą przewoźników z odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie Rozporządzenia 261/2004,

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezgodne z doświadczeniem życiowym i wiedzą powszechną przyjęcie, że pozwany mógł wycofać pasażerkę przed rozpoczęciem kołowania, podczas gdy wcześniej pasażerka ta nie przejawiała zachowania warunkującego jej wycofanie, zaś obowiązek złożenia fotela do pozycji pionowej obowiązuje jedynie na czas startu i lądowania,

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezgodne z doświadczeniem życiowym i wiedzą powszechną przyjęcie, że kwestie związane z pasażerami stanowią „codziennność”, zatem wpisują się w normalną działalność pozwanego, podczas gdy wszelkie okoliczności nadzwyczajne, pomimo świadomości ich występowania, nawet z większą częstotliwością (np. restrykcje, warunki pogodowe, zderzenia z ptakiem) nadal stanowią okoliczność nadzwyczajną, gdyż ich istotą jest kwestia nieprzewidywalności co do faktu ich wystąpienia na danym rejsie, jak również czasu, miejsca i intensywności ich trwania,

4) art. 2352 § 1 pkt 3 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez brak przeprowadzenia zgłoszonego przez pozwanego dowodu z zeznań świadka A. W., podczas gdy jako członek załogi była ona bezpośrednim świadkiem zdarzenia, zaś dopiero pozyskanie pełnej wiedzy na temat przebiegu zdarzenia pozwoliłoby na dokonanie oceny, czy okoliczność ta wpisuje się w ramy „normalnej działalności przewoźnika”.

W oparciu o powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyrok i oddalenie powództw w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania obu instancji. Ponadto apelujący na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł również o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. W. zgodnie z wnioskiem złożonym w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

***W odpowiedzi powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego,*** w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 6 marca 2024 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. W., zawarty w apelacji

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Niniejsza sprawa rozpoznawana jest w trybie art. 505<sup>1</sup> k.p.c. tj. w postępowaniu uproszczonym. Zgodnie zaś z brzmieniem art. 505<sup>13</sup> k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku winno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sytuacja taka miała miejsce w niniejszej sprawie, gdyż rozstrzygnięcie w sprawie przed Sądem Okręgowym zapadło na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w I instancji.

Tytułem wstępu wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie, jako iż są one prawidłowe, kompleksowe i znajdują pełne odzwierciedlenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie. Sąd II instancji w pełni akceptuje także rozważania

prawne zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku prowadzące do uwzględnienia powództwa w całości. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie dopuścił się zarzucanych mu uchybień w przepisach prawa, a kwestionowany wyrok oparty został na właściwej analizie materiału dowodowego zebranego w sprawie, poddanej następnie trafnej ocenie prawnej, tym samym nie może być skutecznie wzruszony na skutek wniesionego przez pozwanego środka zaskarżenia.

Sąd Odwoławczy oddalił wniosek dowodowy pozwanego zawarty w apelacji o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. W. jako go za mający wykazać fakt już udowodniony. Tut. Sąd bowiem w całości podziela ocenę Sądu I instancji, iż okoliczności, na które miała zeznawać świadek zostały wykazane za pomocą dowodu z dokumentu w postaci raportu z lotu. Tym samym Sąd II instancji nie dopatruje się w powyższym uchybień proceduralnych Sądu Rejonowego, mogących skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia. Na marginesie zaś należy zaznaczyć, iż kwestia oceny wystąpienia „okoliczności nadzwyczajnych” jest wyłączną rolą sądu orzekającego w danej sprawie.

Przechodząc do analizy niniejszej sprawy początkowo podkreślić należy, iż myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Uwypuklić również należy, że zwalczanie ustaleń faktycznych Sądu I instancji i związanej z tym oceny materiału dowodowego może następować tylko poprzez argumenty natury jurystycznej, wykazanie jakie konkretnie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności lub mocy dowodowej lub niesłusznie im ją przyznając, a takowych apelacja nie zawiera. Sąd Okręgowy podziela przy tym stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 1 czerwca 2021 r. w zakresie, iż skarżący może dążyć do wykazania wadliwości poczynionych ustaleń faktycznych jedynie powołując się na mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania, które nie sprowadza się bezpośrednio do oceny dowodów (Postanowienie SN z 1.06.2021 r., I CSK 558/20, LEX nr 3302856). Reasumując powyższy wywód, zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej korzystnej dla apelującego wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartej na jego własnej ocenie, lecz konieczne jest przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurystycznymi wykazanie, że w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy (wyr. SA w Katowicach z 10.4.2003 r. I ACa 1137/02, niepubl.).

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, iż zarzuty strony pozwanej mogłyby zostać uznane za zasadne jedynie wówczas, gdyby wykazała, iż zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy został oceniony w sposób rażąco wadliwy, czy też sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego. Tymczasem w ocenie Sądu Okręgowego uznać należy, iż zarzuty apelujących w powyższym zakresie są wyłącznie polemiczne i opierają się na opozycyjnych twierdzeniach w stosunku do należycie ustalonego stanu sprawy przez Sąd I instancji. Apelujący w istocie powiela argumentację prezentowaną konsekwentnie od początku zainicjowania niniejszego postępowania, wywiedzione bowiem w apelacji zarzuty dotyczą w istocie oceny wystąpienia na gruncie niniejszej sprawy okoliczności nadzwyczajnej zwalniającej przewoźnika z odpowiedzialności za opóźniony lot w rozumieniu Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz. U. UE. L. z 2004 r. Nr 46, str. 1 z późn. zm.) – dalej Rozporządzenie nr 261/2004.

Analizując powyższe w pierwszej kolejności wskazania wymaga, iż zgodnie z art. 7 ust. 1 lit c Rozporządzenia nr 261/2004 w przypadku odwołania do niniejszego artykułu, pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości 600 EUR dla wszystkich innych lotów niż loty określone w lit. a) lub b). Zgodnie zaś z brzmieniem art. 5 ust. 3 Rozporządzenia nr 261/2004 obsługujący przewoźnik lotniczy nie jest zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7, jeżeli może dowieść, że odwołanie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. W orzecznictwie TSUE podkreśla się, iż w potocznym języku pojęcie 'nadzwyczajne okoliczności' odnosi się dosłownie do okoliczności

'wykraczających ponad przeciętność'. W kontekście transportu lotniczego oznacza ono zdarzenie, które nie tkwi w istocie normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie poddaje się jego skutecznej kontroli, ze względu na swój charakter lub źródło ( Wyrok TS z 31.01.2013 r., C-12/11, (...) v. (...) LTD, ZOTSiS 2013, nr 1, poz. I-43). Jak słusznie również zaznaczył Sąd I instancji przewoźnik odpowiada za każde minimum 3-godzinne opóźnienie obsługiwanego przez niego rejsu, niezależnie od tego, czy można mu przypisać winę (postawić zarzut niestaranego postępowania), z jednym podlegającym ścisłej wykładni wyjątkiem z art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004, który wprowadza przesłankę egzoneracyjną, której wykazanie zwalnia pozwaną od odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Powyższe potwierdził również Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 12 maja 2011 r. w sprawie C-294/10, w którym uznał, że art. 5 ust. 3 Rozporządzenia nr 261/2004 powinien być interpretowany w ten sposób, że przewoźnik lotniczy, ponieważ jest zobowiązany do podjęcia wszelkich racjonalnych środków w celu uniknięcia nadzwyczajnych okoliczności, powinien rozsądnie na etapie planowania lotu uwzględnić ryzyko opóźnienia związanego z ewentualnym zaistnieniem takich okoliczności. Powinien w związku z tym przewidzieć określoną rezerwę czasu pozwalającą mu, w miarę możliwości, na wykonanie całego lotu po ustaniu nadzwyczajnych okoliczności. Z kolei rzeczony przepis nie może być interpretowany jako nakładający - tytułem racjonalnych środków - obowiązek planowania w sposób ogólny i jednolity minimalnej rezerwy czasu, mającej zastosowanie bez różnicy do wszystkich przewoźników lotniczych we wszystkich sytuacjach zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności. Ocena zdolności przewoźnika lotniczego do zapewnienia całego przewidzianego lotu w nowych warunkach wynikających z zaistnienia tych okoliczności powinna być dokonywana z troską o to, aby wymagany zakres rezerwy czasu nie skutkował doprowadzeniem przewoźnika lotniczego do dokonywania nadmiernych poświęceń z punktu widzenia możliwości jego przedsiębiorstwa w danym momencie.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób podzielić stanowiska przewoźnika, iż do opóźnienia rejsu doszło ze względu na zaistnienie nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Pozwany bowiem upatruje te same okoliczności w zachowaniu pasażera lotu, które to miało przyczynić się do opóźnienia przedmiotowego kursu. Sąd Odwoławczy jednak w całości podzielił stanowisko Sądu I instancji w zakresie uznania, iż okoliczności, które można sprowadzić do problemów z pasażerami stanowią "codziennosc" (tj. przeciwieństwo "nadzwyczajnego zdarzenia") w działalności przewoźników lotniczych. Z wiedzy powszechnej wynika, przewoźnik lotniczy przewożąc każdego dnia tysiące pasażerów, każdego dnia spotyka się z pasażerami pijanymi, agresywnymi tudzież niezaopatrzonymi w niezbędne dokumenty podróży czy objętymi kwarantanną. Jednakże pozwana jako przewoźnik jednak czerpie dochód z obsługi tej grupy społecznej, której korelatem jest ponoszenie ryzyka ich zachowania. Uznać zatem należy, iż na gruncie niniejszej sprawy nie wystąpiły nadzwyczajne okoliczności zwalniające przewoźnika z konieczności rekompensaty za opóźniony lot, bowiem za okoliczność taką nie można uznać niesubordynowanego pasażera, który zajmował nieprawidłową pozycję siedzącą.

Reasumując uznać należało, iż apelacja strony pozwanej nie zdołała podważyć zgodności z prawem wydanego przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia, dlatego też została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c., obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą postępowanie w całości. Koszty sądowe poniesione przez powoda stanowiło wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 450 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2023 r. poz. 1964 z późn. zm.), z uwzględnieniem 50% stawki minimalnej z uwagi na fakt, iż pełnomocnik powoda reprezentował go także przed Sądem I instancji wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, zasądzonymi na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.

sędzia Magdalena Daria Figura